



Sygn. akt IV CSK 291/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

SSA Barbara Trębska

w sprawie z powództwa J. O.

przeciwko P.Dystrybucja B. Spółce z o.o. w B.

poprzednio Z.

Dystrybucja Spółce z o.o. w B.

o zapłatę i zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 9 grudnia 2009 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 18 lutego 2009 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację powoda oraz orzekającej o kosztach i przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.

Uzasadnienie

Powód J. O. domagał się zasądzenia od pozwanej – Z. Dystrybucja spółki z o.o. kwoty 77.164 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości położonych w B. oznaczonych numerami geodezyjnymi 1040, 1042 i 1043 w okresie od 1 grudnia 1989 r. do 23 października 2005 r. (chodzi o korzystanie z przeprowadzonych przez nie linii energetycznych). Ponadto wniósł o zobowiązanie pozwanego do zawarcia umowy dzierżawy obejmującej powyższe nieruchomości za kwotę czynszu 750 zł miesięcznie w okresie od 1 listopada 2005 r. do 31 października 2008 r.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 31 lipca oddalił powództwo. Ustalił, że przez powód był właścicielem przedmiotowych nieruchomości od dnia 27 listopada 1989 r. do dnia 24 października 2005 r. Przebiegają przez nie cztery linie elektroenergetyczne: linia 110 kV B. – N., która została przyjęta do eksploatacji dniu 4 listopada 1960 r. oraz linie 15kV BPO – R., 15 kV BPO – K. i 15 kV BPO – Z., przyjęte do eksploatacji w dniu 18 listopada 1971 r. Właścicielem linii do dnia 30 czerwca 2007 r. był Zakład Energetyczny B. spółka akcyjna, następca prawny przedsiębiorstwa państwowego ZEOC PP W. – Zakład Energetyczny B., a od dnia 1 lipca 2007 r. – w wyniku zawarcia umowy aportowego zbycia przedsiębiorstwa - pozwana Z. Dystrybucja spółka z o.o. Zdaniem Sądu Okręgowego, ponieważ Zakład Energetyczny korzystał przez okres 30 lat z trwałych widocznych urządzeń w postaci linii napowietrznych i słupów energetycznych, za pomocą których przesyłano energię elektryczną, remontował i modernizował te urządzenia, a jego uprawnienia w tym zakresie nie były kwestionowane przez właściciela gruntu, to nabył on przez zasiedzenie służebność linii energetycznej, przy czym za początek biegu zasiedzenia należało przyjąć dzień oddania do eksploatacji każdej z nich. Co do żądania złożenia przez pozwaną oświadczenia woli polegającego na zawarciu umów dzierżawy, to Sąd Okręgowy stwierdził, że skoro powód nie jest już właścicielem przedmiotowych nieruchomości, to nie przysługuje mu w tym zakresie legitymacja procesowa.

Rozpoznający apelację powoda Sąd Apelacyjny uznał jej zasadność co do kwoty 612 złotych, oddalając ją w pozostałym zakresie. Zdaniem tego Sądu,

wobec treści decyzji z dnia 7 marca 1960 r. nr SW 1-5/3/59 wydanej przez Prezydium Rady Narodowej w B. na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, korzystanie przez poprzedników pozwanego linii 110 kV B. – N. miało charakter legalny, a skoro rozpoczęło się w 1960r, nabycie przez zasiedzenie służebności przesyłu odnośnie korzystania z tej linii nastąpiło w 1985 r., co czyni roszczenie powoda w tym zakresie bezpodstawnym. Jeśli chodzi o pozostałe trzy linie energetyczne, Sąd Apelacyjny uznał, że zasiedzenie w złej wierze służebności przesyłu nastąpiło z dniem 18 listopada 2001 r., co skutkowało zasadnością żądania powoda wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości za okres od dnia 13 lutego 1997 r. do dnia zbycia przez powoda przedmiotowych nieruchomości tj. do dnia 17 listopada 2007 r. Wysokość wynagrodzenia należnego powodowi odpowiada wysokości wyliczonego przez biegłego podatku uiszczanego od tych nieruchomości.

Wyrok Sądu Apelacyjnego powód zaskarżył skargą kasacyjną w części tj. do kwoty 76.552 złotych. Zarzucił naruszenie art. 292 k.c. w zw. z art. 176 § 1 i art. 172 k.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zliczeniu do okresu zasiedzenia Zakładu Energetycznego B. spółka akcyjna okresu korzystania za służebności przez jego poprzednika prawnego ZEOC PP W. – Zakład Energetyczny B. posiadającego status przedsiębiorstwa państwowego oraz przez przyjęcie, że mimo braku możliwości dochodzenia przez powoda przysługujących mu roszczeń z uwagi na uwarunkowania polityczne, nie skutkowało to zawieszeniem biegu zasiedzenia służebności. W ramach podstawy procesowej skarżący zarzucił uchybienie art. 245 k.p.c., polegające na poczynieniu ustaleń odnośnie daty przejęcia linii energetycznych do korzystania i początkowego terminu biegu zasiedzenia w oparciu o pisma, które nie mają przymiotu nawet dokumentu prywatnego w rozumieniu przepisów k.p.c., jako niedoświadczone z oryginałem kopie, a co za tym idzie nie mogą stanowić dowodu w sprawie. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi drugiej instancji lub o uchylenie wyroków obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty procesowe skargi kasacyjnej można sprowadzić do pretensji skarżącego o to, że Sąd przyjął za podstawę dokonywanych ustaleń niepoświadczone odbitki (ksera) dokumentów, co jest w świetle art. 245 k.p.c. niedopuszczalne. Odnosząc się do tego zarzutu trzeba stwierdzić, że powód, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, mógł takie zastrzeżenia zgłaszać w postępowaniu przed sądami merytorycznymi. Skoro zaś tego nie uczynił, to zgłaszanie ich dopiero w postępowaniu kasacyjnym jest spóźnione, a tym samym bezskuteczne (art. 162 k.p.c.), co przesądza o bezzasadności zarzutów procesowych skargi.

Trafny jest natomiast zasadniczy zarzut materialnoprawny skargi kasacyjnej, dotyczący naruszenia art. 292 w zw. z art. 176 § 1 i w zw. z art. 172 k.c. Uszło bowiem uwagi Sądu Apelacyjnego, że w okresie przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu cywilnego (ustawa z dnia 31 stycznia 1989 r., Dz. U. Nr 3, poz. 1), znoszącej zasadę tzw. jednolitej własności państwowej, czyli przed dniem 1 lutego 1989 r., państwowe osoby prawne (tym przedsiębiorstwa państwowe) wykonywały uprawnienia związane z własnością nieruchomości wprawdzie we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa, jako jedyne go dysponenta własności państwowej. Dlatego też skutki prawne związane z posiadaniem samoistnym w tamtym okresie przez przedsiębiorstwo państwowe nieruchomości mogły powstać tylko na rzecz Skarbu Państwa, a nie na rzecz tego przedsiębiorstwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2003 r., V CK 24/03, niepubl.). Konsekwencją tamtego stanu prawnego jest stanowisko, wyrażone przez Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08 oraz z dnia 16 października 2009 r., II CSK 103/09, że przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (art. 352 k.c.). Oznacza to, że niedopuszczalne jest zaliczanie posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed tą datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa. Skoro zaś Sąd Apelacyjny zajął w tej kwestii odmienne stanowisko prawne, skargę kasacyjną należało uwzględnić (art. 398¹⁵ k.p.c.).

Bezpodstawny jest natomiast pogląd skarżącego, sprowadzający się do twierdzenia, że z uwagi na uwarunkowania polityczne nie mógł on skutecznie przeciwstawiać się wykonywaniu posiadania służebności przesyłowej, co było równoznaczne z zaistnieniem stanu siły wyższej, skutkującym zawieszeniem ewentualnego biegu zasiedzenia. Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale całej Izby Cywilnej z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07 (OSNC 2008, nr 5, poz. 43), niemożność dochodzenia roszczeń w okresie przed 1989 r. z przyczyn politycznych powinna być wykazana w sposób zindywidualizowany, a nie ograniczać się do ogólnikowych twierdzeń samego zainteresowanego, jak to ma miejsce w rozpoznawanej sprawie, gdyż w konsekwencji prowadziłoby to nadmiernej, a tym samym niedopuszczalnej subiektywizacji w pojmowaniu siły wyższej.

Postanowienie o kosztach uzasadnia art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c.